# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Stycznia.
ŚRODA.
Rok 1832.

№ 10.

WSPOMNIENIA.
Poselstwo Krzesimira Króla Kroacji do Polski 1050.

Onegdaj przybył do Warszawy z Petersburga Rzeczywisty Radca stanu *Żukowski*. — Trybunał województwa *Krakowskiego* ogłosił że iest wakans na urząd Sędziego w tymże Trybunale z płacą rocznie zł. 4,500. — Według kursu wczoraj ogłoszonego, Dukaty holenderskie nowe przedaią po zł. 19 gr. 24; Assygnaty Ross: 100 Rubli kupuią po zł. 180; Listy zastawne przedaią po zł. 85 gr. 5. — Nowe licytacje dochodów Konsumcyjnych niektórych miast województwa *Mazowieckiego*, odbędą się d. 18 b. m. w biórze tejże Kommissji. — W *Wrocławiu* w 3ch zeszłych miesiącach na tameczným teatrze często dawano z upodobaniem przyjmowaną zabawę tancerską pod tytułem *Wesele Krakowskie*; na afiszu iest wyrażono iż ten balecik iest ułożony przez Panią *Szpringer* (tancerkę z teatru Warszawskiego dawniej Pannę *Sanders*) a z muzyką PP. *Kurpińskiego* i *Gernera*. — Dyrekcja Szczegółowa Tow: Kred: Ziemskiego województwa *Krakowskiego* ogłosiła, że dobra *Szreniawa* w powiecie *Olkuskim*, sprzedane będą przez publiczną licytacją w *Kielcach* dnia 9 Kwietnia r. b. — Sąd policji poprawczej wydz: *Łomżyńskiego* wezwał o uięcie *Eljasza Herszkowicza* za kradzież, na 3 lata ciężkiego więzienia skazanego; ma lat 30, rodem z *Zumbrowa*. Takiż Sąd wydz: *Piotrkowskiego* wezwał o uięcie *Filipa Monteckiego* także obwinionego o kradzież, ma lat 24, rodem z *Dzielechowa*. — *Ubiory Kostumowe i Domina na Zabawy Karnawałowe* są do naięcia u Pani *Polkowskiej* przy ulicy Święto Jerskiej pod Nrem 1772 w officynie na pierwszem piętrze. — Służąca z ulicy *Piwnej* w ostatniem ciągnieniu Loterji liczbowej wygrawszy zł. 14, połowę tej wygranej oddała Sierotom ubogim a połowę Wieśniakowi któremu ukradziono z wozu worek z kaszą którą przywiozł na sprzedanie, aby za to opłacił czynsz należny!

Wszystkie prawie zagraniczne Towarzystwa Assekuracyjne przeciwko ogniowi, które na czas nieiaki z powodu zaburzeń woiennych żadnych zabezpieczeń dla *Królestwa Polskiego* przyiąć nie chciały, teraz po powrocie spokojności, postanowiły czynności swe dla tegoż Królestwa iak dawniej kontynuować; mamy zatem zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż w naszym Kantorze przy ulicy *Orlej* pod Nr 801, różne zlecenia do zabezpieczenia wszelkich ruchomości pod warunkami bardzo dogodnemi przyjmuią się, i gdzie też o szczegółach tej Assekuracji bliższą można powziąść wiadomość. — *L. Bergson, Ollendorff.*

Almanach *Niemiecki* z którego wczoraj umieściliśmy opis zdarzenia o Cudzoziemcu osiadłym w *Polszce*, umieścił kilka opisów o Xięciu Karolu *Radziwile* Woiewodzie Wileńskim. Xże ten, zwiedzaiąc różne kraie *Europejskie*, woził z sobą taki *dukat* szczerozłoty, że na niego był oddzielny powóz, a kilku ludzi dźwigać go musiało (?). Będąc w *Paryżu* wszedł do jednego z magazynów galanteryjnych, wszystkie towary będące w tym składzie bardzo się mu podobały; zapytuie Kupca wiele żąda za cały magazyn, zdziwio-

ny właściciel uraził się, miał bowiem to pytanie za żart; XŻe niemogąc się doczekać odpowiedzi, pokazuie Kupcowi pierścień, którego główny dyiament prawie odurza Kupca; nakoniec oświadcza ile żąda za cały magazyn, a w parę minut cała należytość została wypłaconą. Dotąd w *Paryżu* to miejsce nazywa się *Pasaż* (przejście) *de Radziwil.* Tenże XŻe w skarbcu *Nieświzkim* miał kosztowności takie że teraz trudno uwierzyć aby co podobnego znajdowało się u Magnata niebędącego Monarchą, między innemi było 12 Apostołów z szczerego złota, cebry, wanny etc. srebrne, czapraki na konie i całe rzędy naszywane perłami nieocenionej wartości. Gdy ten XŻe w *Nieświżu* odbywał Nabożeństwo żałobne za duszę swych rodziców i krewnych, przez cały tydzień odprawiało się codzień kilka tysięcy Mszy, a każdy Kapłan prócz stołu i wszelkich wygod, dostawał za Mszą czytaną dukata, a śpiewaną 1,000 złotych. Ten XŻe miał czasami swe nadworne wojsko złożone z 6,000 i więcej ludzi, miał oraz teatr *Polski*, operę *Włoską* i wyborny *Balet.* Nagradzaiąc wierność swych sług i przysługi przyiaciół, darowywał wsie o kilkudziesiąt chłopach, albo na dziedzictwo albo dożywociem. Prawie codzień 800 osób siadało przy stołach tak Xiążęcym iakoteż Marszałkowskich, Komisarskich etc. Ulubionem przysłowiem tego Xcia było *Panie kochanku*, którem witał równie Panów iak Kmiotków.

---

Król *Hiszpański* odzyskał zdrowie i z całym dworem znajdował się w Klasztorze *Atocha* dla złożenia dziękczynień przed obrazem N. MARJI. — Król *Angielski* co raz więcej odbiera dowodów przywiązania i uwielbienia wszystkich mieszkańców kraiu swoiego; chociaż obarczony laty, iest zawsze wesoły, pracuie często z Ministrami, czasem rozrywa się muzyką, oddziela znaczną część dochodów na wsparcie istotnie nieszczęśliwych. — Główne artykuły reformy Parlamentu Angielskiego są te, że teraz równa ilość obywateli należeć będzie do Sejmików, przezco ustanie niesprawiedliwość iakie dopuszczali się maiętni Lordowie właściciele miasteczek, gdyż przez kilkaset lat następowały zmiany maiątków, a prawo sejmikowe trwało ciągle; przezco znaczne miasta, których ludność przez ten czas powiększyła się do kilkudziesiąt tysięcy, nieobierały ani iednego deputowanego na Parlament, a wieś o kilku mieszkańcach wybierała 2 razy i więcej. — Minister wojny *Belgicki* polecił aby wszystkie pułki iazdy były spiesznie uzupełnione i wymusztrowane, tak, iżby na 1wszy Marca mogły walczyć! Podobnych kilka ogłoszono urządzeń co wróży, że pokój między *Belgją* a *Holandją*, iest niepewny. — W *Londynie* tak się pomnożyło sprzedawanie trupów dla badań lekarskich, że nakoniec lekarze postanowili niekupować trupów póki w tej mierze nie będzie ogłoszonem prawo do którego wkrótce będzie podany proiekt Parlamentowi. — Towarzystwo wspieraiące wieśniaków starannie hoduiących bydło w Anglji, obchodziło w zeszłym miesiącu 30 rocznicę swego istnienia; na tej uroczystości ogłoszono nagrody: pierwszą otrzymał nagrodę to iest złoty medal Hrabia *Browelow* za to, że wołu nadzwyczajnie ogromnego hodował blisko lat 5. — Posiedzenie Izby Parów w *Paryżu*, na którem ostatecznie naradzano się o dziedziczności Parów, było nader interesuiące: wielu mówców odznaczyło się wynurzaniem uwag które wzniecity rzęsiste oklaski. — Brat nieboszczyka Hrabiego *Kapodistrja* Prezydenta rządu Greckiego stara się aby został mianowanym Reientem *Grecji*, lęca znaczna liczba Greków

sprzeciwia się temu. — Dziennik *Paryzki* mody zachęca aby dla wsparcia fabrykantów *Lugduńskich* niemaiących teraz roboty, Damy Francuzkie uznały za modę mieć suknie z materji Lugduńskich, ta moda byłaby patryotyczną; lecz inny dziennik ogłosił, iż byłoby *patryotyczniej* gdyby nie tak zbyt wiele ludzi z młodości używano do rękodzielni, których wyroby podlegaią dziwactwom mody, gdyby ci Ludzie uczyli się użyteczniejszego rzemiosła albo uprawiali role, nieprzyszliby teraz do ubóstwa. — W *Bruxelli* niedawno odbyła się próba nowo wynalezionego zaprzęgania koni do armat; co udało się zupełnie. — Teraźniejsza ludność *Paryża* składa się z 890,431 dusz; osób stanu duchownego 764; szkół ubogich 80, w których 12,000 dzieci oboiej płci codziennie pobiera nauki; 403 szkół elementarnych, do których uczęszcza 25,582 uczniów; 7 kollegjów, 118 instytutów pensjonowanych, 329 instytutów naukowych; dla wyższych nauk iest 20 publicznych zakładów utrzymywanych kosztem skarbu, w których znajduie się 317 nauczycieli, 17,823 uczniów. Codziennie więc pobiera w Paryżu nauki 73,222 dzieci i młodzieży. W szpitalach znajduie się corocznie do 60,000 chorych, a w domach podrzutków 20,000 dzieci. Podatków skarbowych płaci Paryż do 150 miljonów złp.

*Moralność.* — Prawdziwie Boskim darem iest prawo dla ludzi; każdy znać prawa kraiu swego i strzedz ie powinien. — Bardzo krótka pamięć u człowieka; największych łask, czy od Boga czy od ludzi doznanych w niedługim czasie zapomnieć gotów. — Miłe są i Bogu i ludziom dary, kiedy dobrowolne. — W każdym stanie, w każdym rzemiośle może człowiek się wsławić. — Od tych, których Bóg na wysokości stawia, od tych większych cnót żąda, i surowiej ich karze gdy zbłądzą. Dla tego samego, niema poco wzdychać do wielkości. — Wszyscy ludzie, podobnie iak Izraelici, bardzo lubią narzekać i szemrać, a to zwyczaj niedobry, każdy powinien być kontent z tego co ma. — Matka żadna niech nie narzeka na trudy iakie z dziećmi ponosi, bo skoro ię pocznie i urodzi, wychować musi. Ale też dzieci niech to z wdzięczności nie kwituie. — Choć kto iest mądry, pobożny, cnotliwy, niech się nie chełpi, zbłądzić zawsze może, bo iest człowiekiem, a człowiek każdy słaby. Kto prawdziwie dobry i uczony, ten się nie gniewa, choć więcej iest iemu podobnych, owszem się cieszy. Co to szkodzi biegłemu rzemieślnikowi, że drugi taki iak on w temże miejscu osiędzie, niech tylko pracuie rzetelnie i pilnie, roboty mu nie braknie.

SZARADA.

*Pierwsze* dokucza, *trzecie* litera,
*Wszystko* zbyt często *drugie* wymawia,
*Drugie* wraz z *trzeciem* w tenczas się wznawia
Gdy się cokolwiek nazbiera.
(Zeszła Szarada *Armata.*)

NB. W Nrze 345 Kurjera r. z. w doniesieniu, iż w Poznaniu znajduią się Galasze z gumy elastycznej, mylnie doniesiono że są sprowadzane przez Fabrykanta obuwia, gdyż ie sprowadza i sprzedaie tameczny Kupiec i Obywatel JP. *Stanisław Powelski.*

Intendentura czynnej Armji uwiadamia niniejszem, że w Główney Polowej Prowjantskiej Kommissji w domu pod Nr 1264 i 5 będzie się odbywać w dniu 3 (15) Stycznia stanowcza licytacja w przytomności pełniącego obowiązki Jenerała Intendanta, na dostawę produktów dla Rossyjskiej Armji w Lubelskie i Augustowskie Województwa. O ilości naznaczonych produktów i miejscach dostawy onych będzie objawionem w miejscu licytacji.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grabowski An: Ob: z Czernic, Jelski Józ: Ob: z Smolechowa, Piętka Dow: Art: z Helsberga, Kiciński Ata: Ob: z Modzel, Głuszyńska Lud: Ob: z Mitawy, Czarnecki, Hodecki i Krasuski Offi: W.

P. z Helsberga, Choromański Szy: Ob: z Horoman, Garczyńska Anie: Ob: z Liwa, Leszczyński Jg: Ob: z Chotnowa, Załuski Tom: Radca Dyrek: z Ławy, Karabanow Pułkownik z Piotrkowa, Raczyński Lud: Ob: z Piątku. — DONIESIENIA.

Osoba posiadaiąca ięzyki francuzki, niemiecki, polski, muzykę, rysunki i roboty ręczne, maiąca upoważnienie od Rządu, do sprawowania obowiązków GUWERNANTKI, życzy sobie objąć takowe w Stolicy lub na Prowincji. Dalszą wiadomość powziąść można przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1835 w domu W. Rudzkiego w nowej Officynie na pierwszem piętrze po lewej stronie.

W dniu 12 Stycznia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się Licytacja publiczna w Rynku Starego Miasta różnych Effektów iako to: Kanap, Krzeseł, Komod, Stolików, Luster, i t. p. a to niezawodnie, więcej daiącym za gotowe pieniądze. —

*Tomasz Szaniawski* K. T. C. W. M.

DOM massyw murowany, w środku miasta położony, czyniący intraty rocznej zł: 5000 przeszło po odtrąceniu podatków, iest do sprzedania z wolnej ręki z korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 2783 przy ulicy Alexandrja na 2m piętrze u J. Chwalibogowskiego o godzinie 9tej ranney.

W Lasach należących do Dóbr Wiązowna, odległych od Warszawy o mil 3 za Wisłą, a cwierć mili od szose położonych, znajduie się do sprzedania DRZEWO w sążniach. Sążeń trzymaiący 3 łokcie wysokości i długości, a 1 i pół szerokości a tem samem 108 stop sześćściennych objętości, sprzeduie się tamże drzewa sosnowego po zł: 9, dębowego, brzozowego, olszowego, po zł: 12, zaś osowego po zł: 8.

OSTRYGI świeże wczorajszą Pocztą nadeszły do Handlu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315. — *J. L. Flatau.*

W Łazienkach pod Nr 2871 przy ulicy Tamka i Solec za Stym Krzyżem exystuiących, urządzoną została ŁAZNIA PARZĄCA wraz z Wannami do kompania się nakształt Petersburskiej, do której płeć żeńska od godziny 12 w południe do 2, zaś mężczyzni od 2 do 10 uczęszczać mogą, a to codziennie a nawet i Swięta; nadto podpisany zapewnia wszelką wygodę i rychłą usługę w tejże. — *Kazimierz Naimski* Właściciel.

Młodzieniec mogący usposobić dzieci do klas wyższych, życzy sobie wejść w podobne obowiązki w iakim znacznym domu, czyli to są godziny czyli podług umówienia się. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić pod Nr 360 przy ulicy Bednarskiej do Farbiarzy Greckich.

Właścicielka zgubionego KOLCZYKA, raczy się zgłosić do Handlu Nr 1307 przy ulicy Nowy Swiat.

SZAL prawdziwy Turecki, biały, iest do sprzedania za pomierną cenę lub do zamiany na KOCZ z rekwizytami do podróży należącemi, przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1260. Tamże iest do zbycia za umiarkowaną cenę KOCZ używany.

Przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 329 drugie drzwi od ulicy Franciszkańskiej na dole, znajduią się różne DZIEŁA klassyczne, OBRAZY olejno malowane, KOPERSZTYCHY mitologiczne, PANTALJON Wiedeński, i inne MEBLE do sprzedania.

Pod Nr 1311 w domu P. Bileckiego przy ulicy Nowy Swiat dostać można OBIADOW, SNIADAŃ i KOLACJI za pomierną cenę; oraz CIAST obstalowanych.

SANKI eleganckie Petersburskie, suknem wybite z burtami i futrem, są do sprzedania przy ulicy Nowy Swiat Nr 1257. Wiadomość w tymże domu wchodząc w bramę po prawej ręce.

Dnia 12 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Długiej Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim sprzedane będą NIEZAWODNIE przez publiczną Licytacją prawnie zaięte 2 Pantaljony nowego fasonu Angielskiego, za gotowe pieniądze.

*Jan Łabęcki* K. T. C. W. M.

Przy ulicy Nalewki z domu Poznera wyrwał się z Stajni KON kary, nieco od sedna białe znaki maiący, 7 lub 8 lat stary i zginął. Ktoby do domu tego odprowadził go, lub dał o nim wiadomość, odbierze nagrody dukatów 2.

Mała kwota PIENIĘDZY znalezioną została, Właściciel za udowodnieniem może odebrać pod Nr 686 przy ulicy Leszno u Missjonarzy Angielskich, z potrąceniem druku.

Pewien Jegomość ubrany w lisy pokryte zielonem suknem, zabrał dnia onegdajszego na Krak: Przed: około S. Krzyża PIESKA małego maści burej. Prawy właściciel znaiąc imie i nazwisko, pomieszkanie zgoła wszystkie stosunki zaborcy, ostrzega aby go oddał do Handlu Korzeni pod Nr 404 inaczej zostanie skompromitowany.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: zimna 3.

TEATR NARODOWY. Jutro *Chłop miljonowy*,